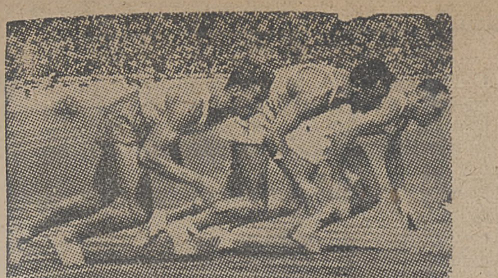


Cena 5 złotych

START

Rok II | Kraków, dnia 16 maja 1946 | Nr. 24

40 najlepszych piłkarzy polskich

Kapitan Związkowy P. Z. P. N-u dyr. pułkownik Reyman ustalił ostatnio nową listę 40 najlepszych piłkarzy, uwzględniwszy formę zawodników, widzianych przez siebie na meczu Śląsk—Warszawa o puchar ś. p. J. Kałuży w dniu 12 maja w Warszawie.

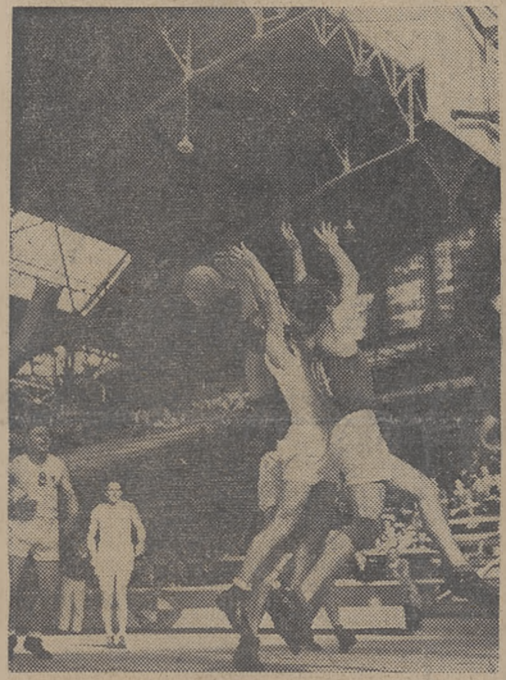
Przedstawia się ona następująco:

Bramkarze: **Jurowicz** (Wisła), **Rybicki** (Cracovia), **Janik** (Pogoń, Katowice), **Skromny** (Warta), **Gołębiowski** (Groble), **Mrugała** (A. K. S. Chorzów).

Obrońcy: **Szczepaniak** (Polonia), **Giewartowski** (Polonia), **Filek II** (Wisła), **Gędłek** (Cracovia), **Weiss** (Warta), **Barwiński** (Tarnovia), **Komurkiewicz** (Polonia, Bytom).

Pomocnicy: **Jabłoński I** (Cracovia), **Parpan** (Cracovia), **Filek I** (Wisła), **Legutko** (Wisła), **Wapiennik** (Wisła), **Tyranowski** (Garbarnia), **Szczurek** (Legia, Warszawa), **Tylek** (Garbarnia), **Zakrzewski** (Ligocianka).

Napastnicy: **Gendera** (Warta), **Kazimierczak** (Warta), **Smólski** (Warta), **Nowak** (Garbarnia), **Ignaczak** (Garbarnia), **Gracz** (Wisła), **Cholewa** (Wisła), **Giergiel** (Wisła), **Cisowski** (Wisła), **Kohut** (Legia, Warszawa), **Bobula** (Cracovia), **Różankowski I** (Cracovia), **Spodzieja** (A. K. S. Chorzów), **Pytel** (A. K. S. Chorzów), **Baran** (Ł. K. S.), **Górski** (Legia), **Matias** (Polonia, Bytom).



Maleszewski i dr Stok w walce o piłkę na meczu Polska—Luksemburg o mistrzostwo Europy w koszykówce

I. K. Norrkoeping (Szwecja) grać będzie w Polsce

Na zaproszenie **P. Z. P. N-u przybędzie do** Polski słynna drużyna szwedzka **Idrottsfoereiningen Kamraterna,** która w dniach od 5 do 10-go czerwca rozegra w Warszawie, Łodzi, Katowicach i w Krakowie 4 spotkania z czołowymi piłkarzami Polski.

Na wniosek **kapitana P. Z. P. N. dyr. pułk. Reymana** rozegrają Szwedzi w Warszawie mecz przeciw **TEAMOWI** Legia (Warszawa) — **Warta** (Poznań), w Łodzi przeciw **TUROWI,** wzmocnionemu najlepszymi piłkarzami Polski, w Katowicach przeciw reprezentacji Górnego Śląska, a w Krakowie przeciw **TEAMOWI Cracovia — Garbarnia — Wisła.** Organizacją zawodów zajmą się poszczególne okręgi, a dochód zostanie proporcjonalnie podzielony na kluby, których zawodnicy brać będą udział w meczach przeciw Szwedom.

Z drużyną szwedzką, która należy do czołowych zespołów piłkarskich w Szwecji i dzierżyła w latach 1942—1943 tytuł mistrza piłkarskiego, przybędzie do Polski znany dobrze w Krakowie i w Łodzi trener piłkarski Zeisler.

Trener ten, Węgier z pochodzenia, trenował przed 20-tu okrągło laty krakowską Jutrzenkę, która w owych latach była jednym z najlepszych klubów Krakowa, a później łódzki Ł. K. S., zaprowadzając jego drużynę piłkarską do znakomitej formy.

*

W dniu 3 czerwca odbędzie się w **lokalu K. O. Z. P. N. przy ul. Basztowej 6 o godz. 18-ej** konferencja kierowników, sekcji wszystkich klubów piłkarskich na która przybędą również przedstawiciele Wydziału Gier i Dyscypliny K. O. Z. P., oraz Wydziału Spraw Sędziowskich. Na konferencji tej poruszone zostaną aktualne problemy i zagadnienia dotyczące wzajemnej współpracy Kierowników Sekcji Piłki Nożnej z Referatem Wyszkoleniowym, z Wydziałem Gier i Dyscypliny i Wydziałem Spraw Sędziowskich.

Piast górą w Cieszynie

W Cieszynie odbyły się rewanżowe zawody w piłce nożnej pomiędzy czeską drużyną **SK Cesky Tesin i F. S. Piast,** zakończone wysokim zwycięstwem drużyny polskiej 5:0 (1:0).

*

Śląsk Cieszyński uległ w Karwinie w spotkaniu piłkarskim **repr. Brna 1:2.**

Z mistrzostw Europy w Genewie



Reprezentacyjna polska drużyna na hali sportowej w Genewie. Od lewej: Śmigielski, Arlet, Iwanow, Szymura (mistrz Europy wagi półciężkiej) Resich, Maleszewski, dr Stok, Kasprzak, Jarczyński, Grzechowiak.

Tenisiści polscy wyszli na kort

J. Jędrzejowska w Bydgoszczy

W Bydgoszczy rozegrano pierwsze w tym roku spotkanie tenisowe: **Poznań—Bydgoszcz,** zakończone zwycięstwem Poznania 8:3. Mimo początku sezonu zawody te wykazały, że **mistrzyni Polski J. Jędrzejowska** znajduje sie w znakomitej formie, a mecz jej z Jaśkowiakówną (Poznań) dowiódł, że szczytem marzeń partnerek polskich jest Jadzi „urwanie gema". W meczu mixta między Jędrzejowską i Nowakiem (Bydgoszcz) a Jaśkowiakówną i Piątkiem była widownia świadkiem emocjonującego pojedynku między Jędrzejowską a Piątkiem, który zapowiada się jako nowa gwiazda polskiego tenisa.

Szczegółowe wyniki meczu przedstawiają się następująco:

Gra pojedyncza: Piątek (P)—Szumiński (B) 6:3, 6:3; Adamski (P)—Głęszewski (B) 6:4, 6:0; Chmielewski (P)—Dudziński (B) 6:2, 6:2, Rodziejczak (P)—Napierkowski (B) 6:1, 6:1; Ruszczyński (P)—Nowak (B) 6:3, 7:5); Fraszewski (P)—Słabosilny (B) 6:3, 6:2; Jędrzejowska (B)—Jaśkowiakówna (P) 6:0, 6:1.

Gra podwójna: Stęszewski i Szumiński (B)—Rodziejczak i Chmielewski (P) 6:1, 2:6, 6:3; Ruszczyńnski i Kraszewski (P)—Dudziński i Papierkowski (B) 6:0, 6:1; Piątek i Adamski (P)—Nowak i Gallert (B) 6:4, 6:0.

Gra mieszana: Jędrzejowska i Nowak (B)—Jaśkowiakówna i Piątek (P) 8:6, 6:1.

J. Hebda w Łodzi

W Łodzi odbyło się otwarcie kortów w Łódzkiej Fabryce Nici i rozegrano tam jeden set pokazowy **Hebda—Bełdowski** (Warszawa) 11:9. W drugim meczu Bełdowski wygrał z Adamczykiem 6:0, 6:2. Bełdowski zademonstrował jak na początek sezonu, bardzo dobrą formę.

Tennisiści węgierscy w Krakowie

Tegoroczny sezon tenisowy zapowiada na najbliższy okres szereg ciekawych imprez. Już za tydzień będziemy świadkami spotkania pomiędzy **K. S. Cracovią a jedną z czołowych drużyn węgierskich.** Po spotkaniu tym Węgrzy rozegrają mecz z reprezentacją Katowic, po którym wrócą do Krakowa i zmierzą się z naszymi najlepszymi tenisistami. Brak wśród nich będzie wicemistrza Polski **Skoneckiego,** który uległ złamaniu nogi i przez pewien okres czasu musi pauzować.

W czerwcu odbędą się rozgrywki drużynowe, które wyłonią mistrzów poszczególnych okręgów. W okręgu krakowskim o palmę pierwszeństwa ubiegać się będą następujące drużyny: **A. Z. S., Cracovia, Chełmek, Krakus i Krosno.** Z końcem czerwca w ramach Święta Sportu na Śląsku odbędą się zawody pomiędzy reprezentacjami **Pragi i Katowic.** W tym samym miesiącu rozegrane zostaną mistrzostwa Poznania (15—20) oraz międzynarodowe mistrzostwa w Sopocie (28—30). Udział najprawdopodobniej wezmą **Czesi, Węgrzy** i prawdopodobnie **Jugosłowianie.** Nie jest też wykluczony udział **Szwedów i Duńczyków.**

W lipcu rozpoczną się boje o tytuł drużynowego mistrza Polski, do których staną mistrzowie wszystkich okręgów. Na lipiec przewidziany jest również turniej międzynarodowy w Katowicach.

W dniach od 1 do 15 sierpnia mają się odbyć we Wrocławiu **Narodowe Mistrzostwa Polski.** Wrocław posiada bardzo dobre warunki odpowiadające tak wielkiej imprezie, jednak ze względu na możliwość słabszej frekwencji publiczności i nieodpowiednim jeszcze zainteresowaniem białym sportem na ziemiach zachodnich, istnieje prawdopodobieństwo, iż zawody te odbędą się w Krakowie lub też w Katowicach.

Do bogatego programu imprez dojdzie jeszcze szereg spotkań o charakterze krajowym i międzynarodowym, nie notowanych dotąd w kalendarzyku imprez. **Jeżeli więc tylko otrzymamy piłki, mamy zapewniony bardzo ciekawy sezon.** **(sm)**

Jubileuszowe zawody lekkoatletyczne T. S. Wisła

Lekkoatleci „Wisły", którzy rozpoczęli sezon poważnych występów i spotkań zawodami wewnętrznymi w dniach 4 i 5 maja oraz ostatnio meczem męskim z K. S. „Cracovia", stoją obecnie w obliczu wielkich imprez, urządzanych na miejskim stadionie sportowym w ramach **jubileuszu 40-lecia T. S, „Wisła".** Piewszą z tych imprez, otwierającą **tydzień jubileuszowy** tego najstarszego obecnie w Polsce towarzystwa sportowego, będzie **mecz drużyn kobiecych** między **T. S. „Wisła"** (wicemistrzem okręgu krak.) i **RKS „Legia"** mistrzem okręgu i robotniczym mistrzem Polski, w niedzielę, **dnia 19-go maja.** W programie biegi na 60, 100, 200 i 800 m. skoki w zwyż i w dal, rzuty dyskiem, oszczepem i kulą oraz sztafeta 4×100 m. W zawodach tych wystąpią najlepsze zawodniczki obydwóch sekcji: czterokrotna mistrzyni Polski **Aniela Mitan, Stachowicz** Helena, Wołko, Turcza, Pieczara i in. z R. K. S. „Legia" oraz wicemistrzyni Polski **Janina Legutkówna,** jej siostra **Maria,** Zofia **Wnukówna,** Tomaszewska-Malska, Wolańska i in. z T. S. „Wisła".

Główne zawody jubileuszowe odbędą się w sobotę, **25. V.** o godz. 15 i w niedzielę **26. V. o** godz. 9,30 w formie **meczu męskiego i kobiecego** drużyny **T. S. „WISŁA"** z **D. K. S. Łódź.** Program przewiduje biegi płaskie pań od 60 do 800 m, panów od 100 do 5000 m i 110 m z płotkami, skoki w zwyż, w dal i o tyczce, rzuty dyskiem, oszczepem i kulą oraz sztafety zarówno męskie jak i kobiece. W barwach D. K. S. Łódź wystąpią mistrzynie Polski **Janina Wajsówna-Grętkiewiczowa i J. Słomczewska** oraz mistrz Polski **O. Półtorak.** Ponad to w ramach tych zawodów startować będzie **elita lekkoatletek i lekkoatletów polskich z Jasieńską** („Warta"), **Kwaśniewską** (A. Z. S. Warszawa), **Mitanową,** H. Stachowiczówną (R. K. S. „Legia") Skirlińską („Sokół"), wielokrotnym mistrzem Polski **Witoldem Gieruttą**, („S[illegible]" Warszawa), **Staniszewskim** („Syrena"), **Miłaszewskim** (Modlin), doskonałym długodystansowcem **Wierkiewiczem** („Warta"), **Skawiną, Makowskim, Morończykiem** i Kurkiem (A. Z. S. Kraków), **Puziem, Wawrzkiewiczem, Jastrzębskim, Foryńcem,** Słowikiem, Dręgiewiczem **(„Cra**covia") i **Kacerzem** na czele. Barw **„Wisły"** bronić będą wszyscy „najlepsi" z **Janiną** i **Marią Legutko, Wnukówną, Żołądziem, Cholewą,** Miękusem, „Tadeckim", **Marynowskim,** Kwapieniem, **Hojnikiem, Szczerbickim, Woyną - Orlewiczem,** Kuczem, Stawiarskim, Lachcikiem i in. Rzuty otwarcia oddadzą **dawni mistrzowie Polski** Jadwiga Ciepłówna-Gablankowska **(„Wiśka")** i **Mieczysław Balcer** z T. S. „Wisła".

Lekkoatleci, narciarze, turyści TS. Wisła

W obliczu nadchodzących **uroczystości jubileuszowych** T. S. „Wisła", zwołuje się na **sobotę 18 maja,** godz. **20** nadzwyczajne, walne zebranie sekcji: lekkoatletycznej, narciarskiej i turystycznej, ul. Retoryka 1, parter.

Obecność wszystkich członków bezwzględnie konieczna.

Mamy sześciu międzynarodowych sędziów w piłce koszykowej

Ostatnio mianowani zostali w Genewie przez F. I. B. A. Federation Internationale de Basketball Amateuer — sędziami międzynarodowymi w piłce koszykowej — m. in. z Polski:

Olszewski Edward (Warszawa),
Eberhardt Bolesław (Kraków).

W ten sposób liczba międzynarodowych sędziów polskich powiększyła się do 6-ciu. — **Nowak, Piotrowski, Szeremeta, Twardo, Olszewski i Eberhardt.**

ŁKS—ZZK 3:3 (2:1)

Łódź, 12 maja (tel. wł.) I tym razem ŁKS nie potrafił dowieść swej wyższości nad drużyną kolejarzy. Po ostatniej porażce 1:2 w mistrzostwie, stanęli znów przeciw sobie najwięksi rywale, a mecz zakończył się po ciekawej i dramatycznej walce wynikiem nierozstrzygniętym. Bramki dla ŁKS-u zdobyli: Baran, Hogendorf i Lewandowski — dla ZZK, Koczewski, Zemigała i samobójcza.

Widzew—C. S. O. P. 1:0

Zjednoczone—Lechia (Tomaszów) 3:0)

W zawodach pływackich **KKS** (Pomorze)—team: **Filmowcy—Zjednoczone** zwyciężyli Pomorzanie 52:50.



Piwowar łapie piłkę z „główki" Artura po rzucie rożnym na meczu Wisła—Garbarnia.
Fot. L. Kapanowski

Rzeczy ciekawe ze świata

Na mistrzostwach w stanie Texas (USA) cały szereg lekkoatletów uzyskał doskonałe rezultaty. Ralph Taet zwyciężył w biegu 100 yardów z płotkami w czasie 14,0 oraz skoczył w dal 7 m 44 cm. Tom Sheffild w skoku w żwyż uzyskał wysokość 195 cm.

*

Mistrzostwa Europy w zapasach zostaną rozegrane w Stokholmie w początkach września.

*

Na zawodach lekkoatletycznych w Rzymie doskonały miotacz Consolini uzyskał w rzucie dyskiem długość 54 m 23 cm, co o metr przewyższa rekord światowy ustanowiony jeszcze w 1935 roku (53 m 10 cm).

*

W meczach o mistrzostwo ZSRR pierwsze wyniki są następujące: Dynamo (Moskwa) — Fraktor (Tyflis) 1:0, „Skrzydła Sowietów" (Kujbyszew) — Zenit (Leningrad) 2:1.

*

Piłkarze moskiewskiego „Spartaka" w tych dniach wylecieli do Albanii, gdzie rozegrają kilka towarzyskich meczów. Drużyna ta jest jedynym klubem ZSRR, mającym swoisty rekord w spotkaniach międzynarodowych, których rozegrała 17 (w tym 16 razy wygrane) z ogólnym stosunkiem bramek 104:12.

Łomowski: dysk 42,73; kula: 14,45 m.

Wiosenne zawody lekkoatletyczne Okręgu Gdańskiego jakie odbyły się w Gdańsku przy udziale 18 drużyn z Wybrzeża przyniosły m. in. następujące ciekawe wyniki: 5000 m Killas (Gedania) 16.33,6 min. Skok w dal Miłaszewski 6,07 m, dysk i kula Łomowski 42,73 m i 14,45 m są to najlepsze powojenne wyniki w Polsce.

Lekkoatleci śląscy na starcie

W Katowicach, w pierwszych lekkoatletycznych zawodach wzięło udział ponad 100 zawodników w tym duża liczba uczniów klubów Międzyszkolnych.

Z ciekawszych wyników notujemy:

Skok w dal seniorzy: 1) Chmiel 6.04, juniorzy: Ksyna 5.56, początki: 5.12.

1500 m. juniorzy: Bronikowski 4.54 min, **seniorzy:** 1) Gmyrek 4:32,5 m 2) Nieroba 4:34,8.

Młot seniorzy: 1) Kozubek 48.25 (najlepszy powojenny wynik w Polsce).

Kula seniorzy: 1) Chmiel (Pogoń Katowice) 10.85 m, 2) Krawczyk 10.52 m, 3) Kozubek 10.19 m; **juniorzy:** 1) Kępowski 11,25 m (!), 2) Mitis 10.76 m.

Dysk seniorów: 1) Smylla 34.31 m; **juniorzy:** 1) Mitis 27, 25 m.

Oszczep seniorów: 1) Sendzielorz 47.45 m, 2) Chmiel J. 44.60 m.

100 m seniorzy: 1) Vorreiter 12.1 sek., **juniorzy:** 1) Mitis 12.4.

60 m juniorzy: Mitis 7.6 s.

800 m seniorzy: 1) Danielak 2:11.1 min.

5000 m 1) Jurzak 17,17.2 min., 2) Kruczek (ZZK Bielsko) 18.23 min.

Skok wzwyż seniorzy: 1) Gregor 1.66 m 2) Lesławski 1.62 m, **juniorzy:** 1) Cierpka 1,46 m.

Kobiety 60 m: 1) Hajducka 9 sek. (w przedbiegu 8.9 sek.

100 m 1) Hajducka 14,5 2) Gembolisówna (RKS Batory) 15 sek.

Skok w dal: 1) Pietrzykowska 4.38 m, 2) Burzykówna 4.11 m.

Kula: 1) Sendzielorzówna 9,17 m.

Świt (Krzeszowice) — Gumownia (Trzebinia) 1:0 (0:0)

Krzeszowice, 12 maja. Ostatnie zawody 1-ej rundy w mistrzostwach klasy B podokręgu chrzanowskiego dały licznie zgromadzonej publiczności wiele emocji. Do przerwy „Świt" gra z wiatrem, przez co częściej atakuje bramkę przeciwnika. Kilka groźnych strzałów Kukuły i Ziemby nie znajduje jednak drogi do bramki „Gumowni".

Po przerwie atak „Gumowni" dochodzi coraz częściej do głosu, a przez 15-cie minut nie schodzi prawie z pola przeciwnika. W tym czasie jednak bramkarz „Świtu" Kadzik doskonale wywiązuje się ze swojego zadania. Obrońcy zaś Strzała i Wąsik nadzwyczajną ambicją i ofiarnością oddalają raz po raz grożące niebezpieczeństwo. Na 3 minuty przed końcem, następuje gwałtowny zryw „Świtu", który w rezultacie ze strzału Kukuły przynosi zwycięstwo.

Sędziował b. dobrze Mierzwa.

*

W przedmeczu „Gumownia" II. pokonała „Świt" II. 3:1 (2:0).

Rzeszów

W dniu 19 maja rozpoczynają się rozgrywki piłkarskie **o mistrzostwo kl. „B"** Rzeszowskiego Okręgowego Związku Piłki Nożnej.

Drużyny biorące udział w tych rozgrywkach zostały podzielone na 2 grupy: Rzeszów i Południe.

W grupie Rzeszów biorą udział:

I podgrupa: **KS Gryf** Mielec, **KS Resovia Ib, KS Błysk** Sędzisów i **PZL** Mielec.

II podgrupa: **KS Sokół Ib, KBW** Rzeszów, **HKS Czuwaj** Łańcut, **MKS Spartak.**

III podgrupa: **KKS Ruch, KS Sokół** Strzyżów, **KS Traktor, PZL TUR Ib** Rzeszów.

W grupie Południe:

I podgrupa: **MKS Lesko, KS Huta** Krosno, **KS Sanoczanka, MKS Legia Ib.**

II podgrupa: **KS Czarni** Jasło, **KS Nafta Ib, KS Karpatia Ib, KS Orzeł Ib** Gorlice.

Wiadomości z zagranicy

Królowa sportów w królestwie wina

(Korespondencja własna z Paryża)

Piłka nożna i boks we Francji zdołały się dźwignąć z upadku, w który pogrążyła je wojna i okupacja. Ostatnie sześć lat we francuskim świecie klasycznego sportu: lekkoatletyki takie straszne zadało ciosy, że długi czas musi upłynąć, nim zabliźnią się rany, nim znowu wejdzie się na wyżyny jakie przed blisko 30 latu zajęła lekkoatletyka francuska, kiedy to dzięki Teresie Brielle wypełniły się cztery rubryki rekordów francuskich, mianowicie: skoku w zwyż 113 (z rozbiegiem) 95 cm (bez rozbiegu) oraz w biegu na 80 m (12,4 sek.) i 400 m (1,06,2).

Zdrowy pęd do ćwiczeń sportowych a z nimi do pełni sił fizycznych przybrał na sile z chwilą zakończenia wojny. To dodatnie zjawisko można zaobserwować również we Francji. Stadiony sportowe pełne są ćwiczącej młodzieży, która trenuje z zapałem — nie mniej jednak według odmiennych — niż gdzieindziej wzorów. Trudno sobie np. wyobrazić w Polsce ćwiczącego zawodnika bez przynależności klubowej. Tak jest jednak we Francji.

Ogół młodzieży ćwiczy „luzem" — nierzadko pod kierunkiem fachowych trenerów rekrutujących się ze starszych kolegów. System ten, zakorzeniony z lat przedwojennych, budzi poważne zastrzeżenia, i przeciwnicy jego twierdzą, że metoda takich treningów nie pozwala na odkrycie talentów, które łatwo można „wyłowić" ze sportu masowego.

Omawiając mocne punkty lekkoatletyki francuskiej, trzeba w pierwszym rzędzie wymienić długodystansowca, Rafaela Pujesona, zwycięzcę wielu wyścigów, m. in. słynnego biegu „Humanite", którego czas na dystansie 5.000 m równa się 14 min. 40 sek. jest jednym z najlepszych w skali ogólno-światowej. Ponadto doskonałymi wynikami pochlubić się mobą Ansenn na 800 m (1,50,2) i na 1.500 m (3,49,4), oraz zwycięzcy w rzutach dyskiem z długością 44 m 82 cm, oszczepem 62 m 21 cm, kulą 14 m 6 cm i w skoku o tyczce 3 m 80 cm.

Dr J. N.

Najlepsze wyniki lekkoatletów fińskich

Rezultaty ubiegłego sezonu wykazały, iż sport lekkoatletyczny w Finlandii znów zaczyna nabierać odpowiedniego tradycji wyrazu wielkości. Wojna przerzedziła nieco szeregi lekkoatletów, zabierają się oni jednak do nowej, twórczej pracy, wykazując przy tym pierwszorzędne wyniki.

Szczególnego sukcesu dobił się młody biegacz Storkszubb, który zwyciężył w zimowych mistrzostwach na czterech dystansach, ustanawiając jednocześnie aż trzy rekordy Finlandii: 400 m 48,0, 800 m — 1:49,3 (poziom najlepszych wyników Europy), 400 m z płotkami 52,9.

Z pozostałych wyników notujemy najciekawsze: 100 m — W. Olawa 10,9, 200 m — Storkszubb 22.5, 1500 m — Keinlawis 3:52,6, 3000 m — Meki 8:21,4, 5000 m — Heinoo 30:02,0 (zaznaczyć należy, iż Heinoo jest światowym rekordzistą w biegu na 10.000 m); 110 z płotkami Suwno 14,9. Dysk — NEcwist 49 m 31 cm, oszczep — Rantawaara 75 m 47 cm (szósty rezultat w świecie), kula — Lehtila 15 m 32 cm, młot — Tamminen 53 m 40 cm.

Rekord światowy pływaka radzieckiego

Moskwa. Rekord światowy w pływaniu na 200 m stylem klasycznym, ustanowiony w ubiegłym tygodniu przez Amerykanina, **Verdeura** czasem 2:35,6 min. pobity został przez radzieckiego pływaka **Meszkowa.** W międzymiastowych zawodach pływackich, jakie odbyły się w Moskwie z udziałem pływaków Leningradu, Kijowa, Tallina i in., doszło do zaciętego pojedynku na 200 m stylem klasycznym między **Meszkowem** i **Bojczenką. Zwyciężył Meszkow w czasie 2:34,8 min. Obaj pływacy uzyskali więc czas lepszy od rekordu światowego Verdeura.**

Nieudana rewia boksu śląskiego

Katowice. W miejsce zapowiadanego turnieju czwórkowego najlepszych bokserów śląskich z udziałem **Czarneckiego** (Łódź), **Koziołka** (Poznań), **Czortka** i **Kolczyńskiego** (Warszawa) odbył się w dniach 11 i 12 maja w Katowicach turniej nowych i młodych talentów śląskich. Zawody te straciły jeszcze bardziej na uroku, gdyż prócz **Nowary** i **Bazarnika** nie występowali najlepsi pięściarze Śląska, jak **Grzywocz, Stolc, Komuda, Grądkowski** i inni.

W pierwszym dniu uzyskano następujące wyniki:

w wadze muszej: **Trocha** (Slavia) został znokautowany przez **Szarego** (Siemianowiczanka) w drugiej rundzie. W tej samej wadze **Bazarnik** (Batory) bije wysoko na punkty **Rudnera** ((Orzegów 27);

w wadze koguciej: **Matloch** (Slavia) wygrywa z **Chmielem** (Baildon);

w piórkowej: **Wycisk** (Slavia) pokonał **Sochę** (Baildon);

w lekkiej doskonały **Kiszka** (Polonia Bytom) zwyciężył wysoko **Ruszczyńskiego** (RKU), zaś **Zorembik** (Slavia) pokonał **Joachima** (Siem.);

w wadze półśredniej: **Kusz** (Batory) pokonał **Olka** (Pogoń);

w półciężkiej **Skwara** (Piast) po zaciętej walce uległ **Kolonce** (Batory), **Wąsowicz** (WMKS) wygrał w II starciu przez k. o. z **Trzewiczkiem;**

w ciężkiej **Kubica** (Batory) znokautował **Popandę** (WMKS).

W drugim dniu turnieju walki stały na wyższym poziomie technicznym i dostarczyły publiczności wiele emocji oraz... sensacji.

W wadze muszej **Bazarnik** zwyciężył pewnie na punkty **Szarego** (Siemianowiczanka);

w koguciej **Matloch** (Slavia) pokonał na punkty **Adamka** (Skra);

w piórkowej **Wycisk** (Slavia) odniósł niespodziewane zwycięstwo nad repr. Śląska **Nowakowskim;**

w lekkiej **Kiszka** (Polonia) pokonał pewnie **Zorembika;**

w półśredniej **Kusz** (Batory) zwyciężył pogromcę Stolca **Bielskiego,** posyłając go w III starciu na deski do 5;

w średniej **Nowara** pokonał wysoko **Kurkę** (27 Orzegów);

w półciężkiej wreszcie **Kolonko** (Batory) odniósł zwycięstwo nad **Wąsowiczem** (WMKS).

Kiedyż wreszcie...

Wciąż jeszcze pozostajemy bez mistrza Polski kategorii średniej i wciąż jeszcze pytanie — „Kolczyński, czy ktoś drugi?" pozostaje bez odpowiedzi. Od chwili rozegrania mistrzostw w Łodzi upłynęło już sporo czasu, aby wreszcie postanowić jak, gdzie i kiedy dokończone być mają mistrzostwa. Czasu było nadto, na co wskazuje aż trzykrotna zmiana decyzji PZB, który postanowił początkowo rozpisać „referendum" po wszystkich okręgach celem zasięgnięcia ich opinii o systemie rozgrywania mistrzostw wagi średniej, referendum to zostało odwołane przed dwoma tygodnami i mistrzostwami zająć się miał Śląski OZB. Niemal w ostatniej chwili PZB powrócił jednak do pierwotnego planu narażając Śląski OZB na wielkie straty. Wydaje się nam, iż w tym czasie, w którym trzykrotnie zmieniano decyzję, w którym wydano cały szereg rygorystycznych zarządzeń (między innymi roczna dyskwalifikacja prezesa Klimczaka) można było pozytywnie załatwić tę palącą sprawę, gdyż sezon się kończy i... prestiż polskiego boksu jest mocno zachwiany. Wszyscy chcieliby się już jak najprędzej przekonać, czy puchar ofiarowany na mistrzostwach Kolczyńskiemu dostał się słusznie w jego pięści, czy też był tylko prezentem godnym byłego mistrza Europy.

J. J.

Gayer przegrywa w Toruniu

Bokserzy Gayera z Łodzi przegrali w meczu bokserskim z Maratonem w Toruniu 5:11. Sensacją spotkań były przegrane **Jaskóły** wicemistrzaPolski w półśredniej ze **Stockiem** na punkty, oraz Olejniczaka w wadze ciężkiej z młodym Zmorzyńskim.

Pomorzanin (Toruń) — pokonał **Brdę** (Bydgoszcz) w spotkaniu bokserskim 12:4. Cztery punkty zdobyła Brda przez walki nierozstrzygnięte. Na wyróżnienie zasługuje walka w wadze średniej między Jabłonką (Brda) i Wernerem (Pomorzanin), zakończona wynikiem remisowym.

Dobre wyniki pływaków śląskich

W Siemianowicach odbyły się na zakończenie zimowego sezonu pływackiego zawody pływackie.

W zawodach tych osiągnięto następujące wyniki:

Mężczyźni:

100 m stylem dow. 1) Nogaj 1.08.2 min., 2) Dłucik 1.14 min.

100 m styl. klas.: 1) Domagała 1.23.7 min., — 2) Kiecka 1.25 min.

100 m grzbiet: 1) Gawliczek 1.21.2 min. 2) Wąs 1.29.4 min.

Kobiety:

100 m styl. dow.: 1) Piecuchówna 1.29 min., — 2) Prandzioczówna 1.31.4 min.

100 m styl. klas.: 1) Niestrojówna 1.38 min., 2) Nieblówna 1.40 min.

100 m grzbiet: 1) Kokotówna 1.29.3 min., — 2) Bartodziejowa 1.44 min.

Chłopcy:

100 m styl. dow.: 1) Dłucik 1.14.4 min., 2) Pyras 1.16.1 min.

100 m styl. klas.: 1) Dziek 1.33 min., 2) Imielczyk 1.37 min.

100 m grzbiet: 1) Kokoszka 1.34 3 min., 2) Hasterok 1.52.5 min.

Łódź

W Łodzi reprez. pływacka **K. K. S. Pomorze** zwyciężyła team łódzki Filmowiec i Zjednoczone 52:50. 400 m styl. dow. wygrał Kurek (P) 6.24.6 min., 100 m klas.: Dąbrowski (Ł) 1.29 min., grzbiet: Chojnacki (Ł) 1.25.7 min., 200 m dow.: Marchlewski I (P) 2.53.6 min. W meczu piłki wodnej Łodzianie wygrali 3:2.

SOSNOWIEC

W mistrzostwach klasy A Zagłębia Dąbrowskiego **RKU** (Sosnowiec) niespodziewanie zremisowało z **Czarnymi** 2:2 (1:2). Spotkanie to, „derby" Sosnowca, wywołało wielkie zainteresowanie i zgromadziło ponad 8.000 widzów. Mimo tego wyniku RKU prowadzi nadal w tabeli mając na 13 gier 21 pkt., czyli dotychczas 5 straconych.

LUBLIN

Lublinianka pokonała ostatnio **Społem,** w zawodach o mistrzostwo kl. A 7:2 (3:0).

Bydgoszcz

W ramach rozgrywek o mistrzostwo pomorskiej A-klasy piłkarskiej rozegrany został w Bydgoszczy mecz pomiędzy drużyną **B. K. „Polonia"** i **„Chojniczanka".** Spotkanie obfitujące w interesujące momenty podbramkowe wygrali bydgoszczanie w stosunku 3:2 (0:2). Do przerwy bezapelacyjnie górowała „Chojniczanka" nie dopuszczając „Polonii" do szerszej akcji. Po przerwie „Polonia" przejęła inicjatywę, a najlepszy jej gracz Iżela strzelił trzy bramki ustalając wynik dnia.

Nowy talent sportowy w Kozich Dołach

W Kozich Dołach wrzało jak w ulu. Miały bowiem nadejść paczki UNRRA w których — jak powiadali wtajemniczeni — oprócz czekolady, konserw i wszelakiego rodzaju różności miały być również materiały na ubrania, bielizna itd. Bo to „dobra Ameryka" przysyła każdemu to, co najbardziej potrzebuje i że, jak się taki jeden taki malutki proszek z paczki wsypie do wiadra wody, to zrobi się tyle zupy, co pojeść sobie może cała rodzina i jeszcze dla chudoby zostanie. Nic więc dziwnego, że tłumy mieszkańców Kozich Dołów wędrowały codziennie w stronę budynku stacyjnego, by tam z ust „naczelnika" usłyszeć za każdym razem „sakramentalne" zapewnienie: „jak przyjdą to się zawiadomi kogo trza". Tylko nie wiadomo było czy to: „kogo trza" ma być identyczne z „komu trza". A w ogóle komu nie trza? Na ten temat to już różnie mówiono. Że najpierw dostaną ci, co „łopsiali łońskiego roku" albo komu krowa zdechła, albo komu się urodziło dziecko... Poniektóry żałował nawet, że mu krowa nie zdechła, przez co szanse jego na otrzymanie „cudownego daru" zmalały...

Po kilku dniach wędrówek pod budynek stacyjny zaczęła wśród tłumu niecierpliwych mieszkańców Kozich Dołów szerzyć się „gadka" o tym, że wiadomo już kto pierwszy UNRRA dostanie. Szeptano sobie do ucha, że naczelnik straży ogniowej, pomocnik grabarza, pisarz z Lasków Górnych zamieszkały i przyżeniony w onychże Kozich Dołach, i onże „naczelnik" stacji, co to wie, „co trza..."

Aliści pewnego wieczoru gruchnęła wieść: „są". Komentarze były zbyteczne! Każdy wiedział, że to „są" odnosi się do paczek UNRRA, a nie do obwieszczeń o składaniu świadczeń rzeczowych. A już zaczęto dawać wiarę słowom „naczelnika" Kozich Dołów, że paczki w ogóle nie nadejdą, bo szyny na linii kolejowej Kobyle Wielkie—Kozie Doły są za wąskie, a wszędzie na świecie (naczelnik był przed 20-tu laty „służbowo" w Truskawcu) szyny są obecnie grubsze. I to o 8 centymetrów! Ludziska kręcili z niedowierzaniem głową, jednak nie śmiano wątpić słowom osoby „urzędowej" i wszelkich protestów nie znoszącej.

Aż tu nareszcie są! Tej nocy mało kto spał w Kozich Dołach. Nazajutrz wypadało święto. Był cudny dzień majowy kiedy od wczesnego ranka istne pielgrzymki podążały w stronę budynku, na którym widniał napis: „Kozie Doły" i gdzie istotnie stał wagon, zawierający „bezcenne skarby". Pan „naczelnik" podkręcając, dziwnie czarnego jak na święto nawet, wąsa — objaśniał co śmielszych, którzy „traktując" go papierosem podchodzili bliżej:

„Ano tak... są. I „stoi" tu napisane: „odebrać komisyjnie". Co znaczy „odebrać komisyjnie" tego już nikt odgadnąć nie potrafił! W pierwszej chwili chciano nawet posłać po pana Sadłeczkę, który w pobliskim mieście miał komisowy sklep sprzedaży — zaniechano tego jednak ze względu na to, by wieść o szczęśliwym zdarzeniu w Kozich Dołach nie rozeszła się zadaleko.

Kiedy tak medytowano nad tym jak wybrnąć z „komisyją", oczom licznie zebranych ukazał się niecodzienny widok: oto z drugiej strony budynku stacyjnego, na łące między torem a pobliskim laskiem pojawił się sznur biegnących chłopców, którzy w szybkim tempie zbliżali się w stronę stojącego na torach wagonu z paczkami UNRRA. Nie ulegało najmniejszej wątpliwości, że intruzy biegły po paczki, przeznaczone dla mieszkańców Kozich Dołów! Byli bowiem... w kalesonach... i to krótkich! A koszulki to już — chyba na obrazę boską — z różnych kolorowych łatek zrobione! Żeby to niby większą litość wzbudzić. Jak świat światem to mieszkańcy Kozich Dołów nie poniżyliby się do tego stopnia, żeby po ubrania — choćby nawet za darmo otrzymane w... kalesonach lecieć! Wprost przeciwnie. Po paczki przyszliby „odświętnie" ubrani a baby włożyłyby — mimo upału — po kilka spódnic nawet jak do kościoła! A tu te „chłystki" nie dość, że po „cuda" lecą — to jeszcze skaranie boskie...

— Dalejże na nich!

I tłum mieszkańców Kozich Dołów podniósłszy pięści ruszył naprzeciw biegnącym. Ci ani myśleli się zatrzymać. Wbiegli w tłum i skierowali się wprost w stronę wagonu. Tego już było za wiele!

Patrzcie ich! W jasny dzień po cudze! Pan pisarz, przyżeniony w Kozich Dołach, który dotąd stał na uboczu — nie wytrzymał! Porwał — porzucony w pobliżu, przez pastucha kóz zapewne, sękaty kij i rzucił się z nim na nadbiegających. Wobec takiego „argumentu" cofnął się ten, co biegł na przedzie, a reszta poszła za pierwszym i „podała tyły". To dopiero „ośmieliło" mieszkańców Kozich Dołów! W ślad za „bohaterskim" pisarzem rzucił się w pogoń za „bezwstydnikami" i pan naczelnik i pomocnik grabarza, który w dzień świąteczny był wolny od urzędowania — a pozostali okrzykami: „dalej w nich", zaczęli dopingować ścigających. Rozpoczął się „morderczy" bieg! Pan naczelnik nie bacząc, że nowe lakierki pomoczył w leniwie za łąką płynącym strumyku, minął dużo młodszego od siebie pomocnika grabarza i jeszcze młodszego pisarza. Krew grała mu w żyłach i skroniach. Biegł co tchu w piersiach starczy. Postanowił złapać „herszta" tych łobuzów! Już on go nauczy! Już on mu pokaże! Więc nie bacząc na miniętych innych członków „zgraji", którzy wobec nadzwyczajnej formy pana naczelnika nie wytrzymali tempa i odpadli od czołówki — biegł pan naczelnik dalej, zostawiając daleko w tyle pomocnika grabarza i pisarza. Lecz co to? Nagle uciekający „herszt" skręca w jakąś bramę i wbiega w tłum ludzi. Pan naczelnik za nim. Oklaski! Co to ma znaczyć? Do pana naczelnika podchodzi jakiś starszy facet i gratuluje. Że zdobył drugie miejsce w biegu na przełaj z Jeziorówki do Kozich **Dołów.** Tylko... Szkoda, że nie zgłosił się **oficjalnie wcześniej do biegu — byłby otrzymał jako nagrodę paczkę UNRRA,** które nadeszły wczoraj do Kozich Dołów i których odbiór nastąpi jutro w obecności delegata tutejszego PUWF i PW. Taki odbiór komisyjny.

S. H. Offside

Zmieniły się tabele mistrzowskie

Kolejność w tabelach mistrzowskich po ostatniej niedzieli uległa zmianie. Nie są one zawsze wynikiem rezultatów, osiągniętych na boisku, lecz także wypływają z faktu, że wiele drużyn pauzuje, czy to jak Garbarnia i Wisła na skutek nieobecności swych najlepszych piłkarzy, czy też jak inne, które w danym dniu miały być ich przeciwnikami. Poza tym niepodzielna cyfra 7 klubów w każdej grupie „A" klasy skazuje jeden klub na „przymusową" bezczynność, stąd w rubryce gier poszczególnych klubów jest znaczna rozpiętość, gdyż np. Fablok i Dębnicki mają zaledwie po trzy mecze rozegrane, a Prokocim np. skończył już pierwszą rundę.

Uwzględniwszy wyniki ostatniej niedzieli tabele w klasie „A" przedstawiają się następująco:

GRUPA I:

	Gier	Pkt.	St. br.
1. Chełmek	5	7	16:5
2. Wieczysta	4	5	10:8
3. Dąbski	4	5	7:8
4. Łobzowianka	4	4	8:5
5. Bocheński	4	3	2:8
6. Krowodrza	5	2	5:14
7. Garbarnia	0	0	—

GRUPA II:

	Gier	Pkt.	St. br.
1. Zwierzyniecki	4	8	18:4
2. Cracovia	4	8	14:4
3. Korona	5	6	11:5
4. Łagiewianka	5	5	8:8
5. Bieżanowianka	5	3	4:7
6. Prokocim	6	3	7:23
7. Sandecja	5	1	3:14

GRUPA III:

	Gier	Pkt.	St. br.
1. Tarnovia	4	6	8:2
2. Podgórze	5	5	9:11
3. Borek	5	5	6:10
4. Fablok	3	4	8:5
5. Groble	4	4	10:8
6. Dębnicki	3	0	3:8
7. Wisła	0	0	—

W stosunku do tabeli sprzed tygodnia zaszły, jak widzimy, zmiany na czołowych pozycjach w grupie drugiej i trzeciej. W grupie drugiej wysunął się na czoło **Zwierzyniecki** dzięki lepszemu stosunkowi bramek przed **Cracovią.** Najbliższe spotkanie między tymi rywalami rozstrzygnie o pozycji leadera, a w wypadku remisowego rezultatu pozostawiłoby Zwierzyniecki na pierwszej pozycji. W grupie tej przetasowały również swoje pozycje **Korona i Łagiewianka,** oraz **Sandecja i Prokocim.** Jedynie **Bieżanowianka** utrzymała swoją piątą pozycję. W tej grupie również rozegrano dotychczas największą ilość meczów mistrzowskich, bo aż 28, na 16 grupy pierwszej i dwadzieścia grupy trzeciej. Rzecz zrozumiała, że padło tu również najwięcej bramek, tj. 65, podczas gdy w grupie pierwszej strzelono ogółem 48, a w grupie trzeciej 44. Najwięcej „bramkostrzelnym" okazał się napad **Zwierzynieckiego,** do którego w obecnej chwili należy rekord strzelonych bramek (18), najwięcej zaś bramek stracił Prokocim (23). Najmniej bramek zdobyli napastnicy Bocheńskiego (2), z kolei Dębnickiego i Sandecji po trzy.

W grupie III **Tarnovia,** zwyciężając Podgórze, objęła prowadzenie w tabeli. Na drugim miejscu utrzymało się **Podgórze,** mając równą ilość punktów z **Borkiem,** lecz lepszy stosunek bramkowy. „Pauzujące" **Groble** spadły o jeden szczebel niżej, gdyż **Fablok** pokonał wiceleadera tabeli i objął czwartą pozycję, dzięki lepszemu niż Groble stosunkowi bramek. **Dębnicki** znajduje się dalej na przedostatniej, a według ilości straconych punktów na ostatniej pozycji w tabeli.

W grupie pierwszej **Chełmek** mimo przegranej utrzymał się na pierwszym miejscu, gdyż druga z kolei **Wieczysta** pauzowała w niedzielę, a trzeci, **Bocheński,** dał się wyminąć aż dwom klubom, tj. **Dąbskiemu,** który rozegrał dwa mecze (z Chełmkiem w dniu 9 maja i z Bocheńskim w dniu 12 maja), zdobywając trzy punkty i Łobzowiance. **Łobzowianka,** mimo zwycięstwa, pozostała dalej na czwartym miejscu, a Krowodrza z dotychczasowym dorobkiem punktowym: dwóch, znajduje się na szarym końcu, gdyż podobnie jak w grupie trzeciej Wisła, tak w grupie tej Garbarnia po starcie, znajdą się napewno w wyższych regionach tabeli.

Ze sprawozdań, jakie umieściliśmy w poprzednim numerze „Startu", spróbujmy ogólnie scharakteryzować formę drużyn w naszej „A" klasie. I tak w grupie pierwszej, awans Dąbskiego jest wynikiem wyraźnej poprawy formy, która znalazła swój wyraz na meczu z Chełmkiem i w zwycięstwie nad Bocheńskim.

Leader tej grupy zmierzy się w nadchodzącą niedzielę na własnym boisku z Garbarnią, vice-leader, Wieczysta, ma za przeciwnika zespół Bocheński, na boisku Dąbskiego. Od wyników tych meczów zależeć będzie, kto obejmie prowadzenie w tabeli, — a wolna w tym dniu od rozgrywek Krowodrza może łatwo znaleźć się już poza Garbarnią na ostatnim miejscu. Zwycięstwo Łobzowianki wysunęłoby ją na trzecią pozycję w tabeli, jednak forma zawodników tego zespołu mimo ostatniego sukcesu nie była zachwycająca.

W grupie II-giej już przed niedzielą rozstrzygnie się kwestia pierwszego miejsca. Czwartkowe spotkanie: Cracovia—Zwierzyniecki będzie, jak już powiedziano wyżej, decydującym o pozycji leadera — a niedzielne spotkania mogą ugruntować tylko pozycję czołową jednego z tych klubów. Obaj walczyć będą bowiem z przeciwnikami zajmującymi w tej chwili czwartą i piątą pozycję w tabeli i mimo dużej dozy ambicji, jaką zapewne przeciwnicy Cracovii i Zwierzynieckiego włożą w mecz z czołowymi klubami w swojej grupie, liczyć się trzeba ze zwycięstwem dzisiejszych leadera i viceleadera grupy. Przesądzać jednak sprawy nie można, gdyż — jak się to popularnie mówi, piłka jest okrągła i wszystkie niespodzianki są możliwe.

Trzecia w tabeli Korona staje przed ciężkim zadaniem zdobycia następnych punktów na boisku w Nowym Sączu. Sądeczanie muszą dołożyć wszelkich starań i wytężyć wszystkie siły, by opuścić „niesławne" ostatnie miejsce, gdyż mecz ten kończy ich pierwszą rundę, a w wypadku gdyby w drugiej nie potrafili zdobyć więcej anileżeli jeden punkt mistrzowski, los ich nie będzie do pozazdroszczenia.

W grupie trzeciej pauzuje Podgórze. Jest to wielki awans dla Tarnovii, która gościć będzie u siebie tarnowski Fablok i w wypadku zwycięstwa ugruntowałaby swoją pozycję czołową. Tarnowianie, jak wynika ze sprawozdania, grali jednak w Krakowie na przeciętnym poziomie — być może jednak, że na własnym boisku i wobec własnej widowni „odnajdą" swą klasę, która dała im szereg cennych zwycięstw w ciągu ubiegłego i tegorocznego sezonu. Mecz Dębnicki—Borek może zadecydować aż... o drugim miejscu Grobli! W wypadku wygranej bowiem, a przy równoczesnej przegranej Borku (gra z Wisłą) i Fabloku (gra w Tarnowie) mogą Groble, zdobywając dwa punkty, wysunąć się na drugą pozycję, co przesądziłoby los Dębnickiego, który ma dotąd aż 6 punktów straconych. Zrozumiałe, że w tych warunkach mecz zapowiada się ciekawie i zgromadzi z pewnością wiele widzów, tym więcej, że jest jednym z dwóch meczów w klasie „A", które rozegrane zostaną w niedzielę rano, mianowicie o godz. 10 na boisku **Garbarni**.



Leader grupy III-ciej Tarnovia przed spotkaniem z Podgórzem Fot. L. Kapanowski

Klasa „B"

W klasie „B" nastąpiły również wielkie zmiany w obu grupach. Po wynikach ostatniej niedzieli i po uwzględnieniu wyniku meczu Bronowianka—Wolania, rozegranego w dniu 9 maja br., tabele klasy „B" przedstawiają się następująco:

GRUPA I:

	Gier	Pkt.	St. br.
Wolania	6	11	18:7
Bronowianka	6	9	12:3
Legia	6	8	17:9
Kmita	6	6	13:9
Rakowiczanka	5	6	9:7
AKS Czyżyny	6	4	14:14
Prądnicki	6	4	8:12
Pocztowy	5	4	6:11
Wawel	6	3	6:18
Juwenia	6	3	7:19

GRUPA II:

	Gier	Pkt.	St. br.
Nadwiślan	5	9	12:5
Grzegórzecki	6	8	14:4
Prądniczanka	6	8	15:8
Płaszowianka	5	7	9:5
Wieliczanka	5	7	8:6
Dalin	5	3	5:10
Olsza	5	2	11:11
Czarni	6	2	6:16
TUR Podgórski	5	2	7:22

Jak widzimy, zmiany te zaszły zarówno na czołowych jak i na końcowych pozycjach w tabelach. Obydwaj leaderzy, tj. **Bronowianka** w grupie I-szej i **Prądniczanka** w grupie II-giej nie potrafiły utrzymać się u czoła tabeli — pierwsza odstąpiwszy prowadzenie Wolanii, której uległa w „bezpośrednim" spotkaniu — a Prądniczanka na skutek własnej przegranej z Nadwiślanem (także bezpośrednie starcie) i na skutek zwycięstwa Grzegórzeckiego, które Prądniczankę usunęły aż na trzecią pozycję.

Wielki awans natomiast zdobył **Dalin.** Prostujemy tu na tym miejscu pomyłkę z Nr. 22-go, gdyż Dalin miał jeden zdobyty punkt mistrzowski, co łącznie ze zdobytymi ostatnio dwoma punktami, daje mu dziś szóstą pozycję w tabeli przed **Olszą, Czarnymi i TUR-em.** W grupie pierwszej **Wawel** wysunął się przed **Juwenię,** natomiast **Pocztowy i Prądnicki** zamieniły się miejscami, a **Kmita, Rakowiczanka i AKS Czyżyny** utrzymały się na dotychczasowych pozycjach.

W klasie tej dojdzie też w nadchodzącą niedzielę do ciekawych spotkań, z których na czoło wysuwa się spotkanie leadera tabeli Wolanii z Rakowiczanka. Outsiderzy tabeli: Wawel, Juwenia w grupie pierwszej walczyć będą pierwszy przeciw Prądnickiemu, drugi przeciw Legii, a „dzwonek alarmowy" na pierwszą rundę każe im wytężyć wszystkie siły do zdobycia cennych punktów.

W grupie drugiej prowadzący **Nadwiślan** ma za przeciwnika Czarnych, podczas gdy wiceleader pauzuje w niedzielę. Prądniczannka może więc zająć jego miejsce, a nawet w wypadku przegranej Nadwiślanu przy równoczesnej swojej wygranej może wrócić na utraconą czołową pozycję.

Widzimy więc, że rozgrywki mistrzowskie weszły w stadium największego nasilenia i wzbudzają zrozumiałe zainteresowanie, wyrażające się w stale wzrastającej frekwencji widowni.

Tabelę klasy „C" podamy w nast. numerze.

Oldboye na boisku

W sobotę 18-go rozegrane zostaną na boisku Stadionu Miejskiego zawody piłkarskie: **Krowodza** (Oldboye) — **Legia** (Oldboye). W składach drużyn zobaczymy popularnych ongiś piłkarzy jak: **Molenda, Pstruś, Bicz, Grabka, Babraj, Łach, Turecki** i inni. Początek zawodów o godz. 18.30.

Klasa „C"

W niedzielę 12 bm. spotkania o mistrzostwo kl. „C" przyniosło następujące wyniki:

CHEŁMIANKA—MYDLNICZANKA 3:2 (2:1)

Zasłużone zwycięstwo ambitnie grającego zespołu Chełmianki nad ostro grającym przeciwnikiem. Bramki dla zwycięzców zdobyli bracia Kardasiowie Julian, Rudolf i Zdzisław; dla pokonanych środkowy napadu i łącznik. W Chełmiance na wyróżnienie zasługują bracia Kardasowie oraz obrona, u pokonanych pomoc i środek ataku. **K. T.**

ZWIĄZKOWIEC—MIECHÓW 3:1 (0:0).

Sędzia zawodów p. Stanek nie chciał spoczątku dopuścić do meczu, z powodu braku siatek na bramkach. W końcu jednak zawody odbyły się. Po dość nieciekawej grze zwyciężył równiejszy Związkowiec, mający przewagę w drugiej połowie. Bramki strzelili dla zwycięzców Orzech, Pyrzowski i Wrzeszcz, dla pokonanych zaś Żurek. **(sm)**

KOBIERZANKA—RABA 1:1 (0:1)

Do przerwy gra wyrównana z lekką przewagą Raby. W drugiej połowie więcej z gry ma Kobierzanka, co zresztą uwidacznia wynik zawodów. Bramkę dla Raby zdobył Chrobik z karnego, dla Kobierzanki Macała. W Rabie wyróżnili się obrońcy Szmidt i Lichoń oraz Chrobik, w Kobierzance: Krzynowek, Macała i Drabik. Sędziował dobrze p. Kumorek. **(al)**

CZARNOCHOWICE—KINOWIEC 4:1 (0:1)

Mecz jak na najniższą hierarchię piłkarstwa stał na niezłym poziomie, przeprowadzony był w szybkim tempie i obfitował w ciekawe momenty podbramkowe, niestety przed przerwą niewykorzystane przez napastników Czarnochowice. W Kinowcu, na którego wpłynęło b. ujemnie utratą po przerwie dwóch bramek, dobrze zagrali lewy obrońca Ilków, Szafran, najbardziej żywiołowy napastnik oraz lewoskrzydłowy Pałka — strzelec honorowego goala. W Czarnochowicach wyróżnił się Zariczny, najlepszy zawodnik na boisku, oraz Szewczyk w środku napadu.

Czarnochowiczanie otrząsnąwszy się po pauzie z przewagi Kinowca, zdołali strzelić aż cztery bramki w „ekran" Kinowca przez Biskupa 2, Szewczyka i Dwuraźnego. Sędziował p. Łyskowski. **(jj)**

WOLANKA—PYCHOWIANKA 2:1 (2:0)

Wolanka pomimo wyraźnej przewagi nie potrafiła podwyższyć wyniku po pauzie, zaprzepaszczając pod bramką przeciwnika b. dogodne sytuacje. Strzelcami bramek dla zwycięzców byli: Polak i Kościółek, dla Pychowianki środkowy napastnik. Sędziował dobrze p. Kobiałka. **(jj)**

MILICYJNY—WANDA 7:0 (2:0)

Wynik tego spotkania mógł być grubo wyższy, gdyż Milicjanci mieli miażdżącą przewagę, a Wanda zgóry nastawiła się na defensywę. Przeciwnik Milicyjnego nie wydostał się ani razu poza połowę boiska i „blokowa" swą bramkę, a obrońcy „asekurowali" wielokrotnie bramkarza, który i tak musiał 7 razy wyjąć piłkę z siatki. Posłali ją tam: Chodyń 3 razy, Latacz 2 razy, oraz Grudzień i Rogosz po 1 razie. Sędziował b. dobrze dr Kossek. **(pi)**

TRAMWAJ—„ZRYW" 15:0 (7:0)

Zryw, którego zawodnicy wykazują jeszcze małe umiejętności piłkarskie, oddał w niedzielę Tramwajarzom prawie bez walki dwa punkty i polepszył przeciwnikowi stosunek bramek, pozwalając ich strzelić sobie 15. Padły one w równych odstępach czasu jako łup całej piątki napadu w składzie: Janik, Kott, Kowalski, Uznański i Gania. Sędziował p. Paleta.

SKAWINKA—SPOŁEM 1:0 (0:0)

Gospodarze pomimo atutu własnego boiska i dopingu publiczności zdołali uzyskać tylko jedną bramkę przez Pałaca. Społem było drużyną zupełnie równorzędną, zwłaszcza przed przerwą i posiadało swe najsilniejsze punkty w obu obrońcach. Sędziował p. Koza.

Wolania—Bronowianka 3:1 (1:1)

Niespodziewane lecz w pełni zasłużone zwycięstwo odniosła drużyna Wolanii nad ostro grającym przeciwnikiem. Najlepszymi w Wolanii okazali się: bramkarz, który przed pauzą obronił kilka ostrych strzałów napastników Bronowianki, oraz w ataku: Liszka i Ptak. Oni też byli strzelcami bramek po przerwie. Bronowianka w meczu tym nie zadowoliła, a jedynie na wyróżnienie dobrą grą zasłużyli: Susuł i Wodnicki. Sędziował dobrze p. Koza.

Muszyna

Muszyna 12. maja. Z okazji otwarcia sezonu sportowego urządzone zostały przez **Miejski Urząd Wych. Fiz. i Przysp. Wojsk.** propagandowe zawody bokserskie, piłki nożnej, siatkówki oraz trójbój lekkoatletyczny, z udziałem **Hufca Gimnazjalnego, Hufca Pozaszkolnego i K. S. Poprad** (Muszyna).

Wyniki zawodów: Trójbój obejmujący 100, skok w dal i pchnięcie kulą przyniósł ogólne zwycięstwo **Kowaczowi** Zb. (Huf. Gimn.), który uzyskał następujące wyniki: 13 sek, 5,58 m i 8,57 m. 2) Kalafut (Huf. Gimn.) 13,4 sek, 5,37 m, 7,57 m. Wyniki biegu są słabsze ze względu na brak bieżni. Biegali wszyscy na trawie.

Siatkówka przyniosła zwycięstwo **Hufcowi Gimn.,** który zwyciężył Poprad 2:0 (15:8, 15:7), w piłce nożnej Poprad pokonał drużynę wojskową W. O. P. 6:1 (3:1). Najlepszymi na boisku byli Lachtuszek II i Haeiman. Zawody prowadził prof. Śliwa.

Zawody bokserskie cieszyły się największym zainteresowaniem. Odbyły się one na wolnym powietrzu. Walki stały na wysokim poziomie. Najlepiej reprezentował się **Juraszek** w w. muszej, który pokonał wysoko na punkty Wiśniowskiego (obaj Huf. Pozaszkolny), w w. koguciej Urbanik po zaciętej walce zremisował z Buliszakiem, w w. lekkiej Tyliszczak zremisował z Jochrem. Organizacja spoczywała w rękach por. Orjana i prof. Śliwy.

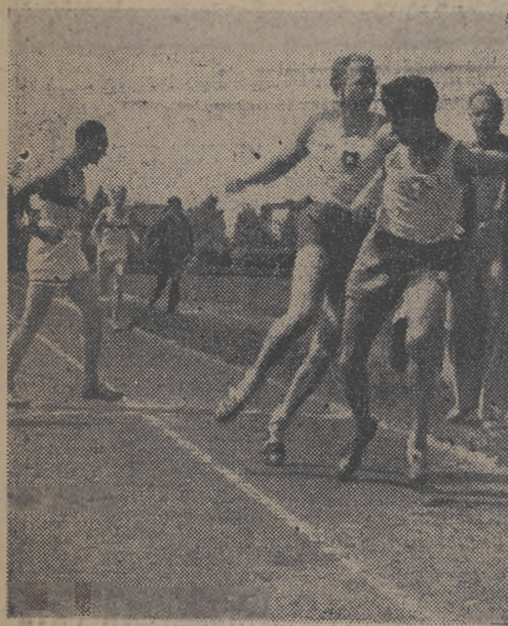
PŁYWALNIA NA STADIONIE MIEJSKIM w Krakowie została już otwarta.



Żołądź (Wisła) na taśmie biegu 800 m wygranego w zawodach Wisła—Cracovia w czasie 2,05 min.



Cholewa (Wisła) o pierś przed Wawrzkiewiczem (Cracovia) na mecie biegu 200 m.



Zmiana pałeczki między Dotzauerem a Cholewą (Wisła) w biegu 4x400 m. Widać doskonale jakie błędy popełniają nasi lekkoatleci przy zmianie, i w konsekwencji tracą cenne sekundy. Obok Wideł czeka na dobiegającego Dudka (Cracovia)

Fot. L. Kapanowski



Żołądź (Wisła) doskonały średniodystansowiec

Na fundusz prasowy „Startu"

Do Redakcji

„S T A R T U"

w Krakowie.

Jako szczery entuzjasta „Startu" wyczytałem z wielkim zadowoleniem nazwisko swoje w łańcuchu Funduszu Prasowego. Korzystam więc z okazji, by składając zł. 1000 — poprosić do dalszej akcji równie szczerych zwolenników z każdym numerem lepszego Waszego pisma.

Są nimi:

dyr. inż. Bocheński,
dyr. Sarna Marian,
sekr. st. R. Gumplowicz Marian,
prez. Gołda Józef,
czł. Zarz. Rachel Czesław,

których proszę do dalszej akcji F. P.

Łączę wyrazy szczerego poważania

F. Witek

Do

Redakcji Tygodnika Sportowego „START"

W związku z akcją Funduszu Prasowego zapewniam P. T. Redakcję, że z zadowoleniem i wielką radością stwierdzić trzeba, iż znajduje ona żywy oddźwięk w naszym społeczeństwie sportowym i umożliwia W. Panom przekonanie się, jak grono Ich szczerych zwolenników i sympatyków rośnie z dniem każdym. Cieszę się, że jestem jednym z nich i składając skromny datek zł 1000 na Fundusz Prasowy zapewniam, że dalsze złożą:

Dyr. Talaga Jan
Konkiewicz Tadeusz
Budyn Stanisław
Fidelus Jan
Wrona Antoni

Z pełnym szacunkiem

A. KUCZALSKI

Do redakcji tygodnika sportowego „Start"!

Akcja Funduszu Prasowego, która wydała już najlepsze owoce w postaci dwukrotnego ukazywania się tygodnika sportowego „Start" w ciągu tygodnia i w postaci pięknych ilustracji, zasługuje na uznanie i poparcie. Składając na Fundusz Prasowy „Startu" zł 1.000.—, proszę swoich Kolegów „po fachu", a to:

Kierownika sekcji piłki nożnej K. S. Cracovia St. Wójcika;
b. Kierownika s. p. n. K. S. Cracovia inż. Wilka;
Kierownika s. p. n. „Łagiewianki" Perskiego;
oraz dyr. Jakóba Szostaka i
Prezesa dyr. B. Dorbskiego

o kontynuowanie tej akcji przez złożenie odpowiedniej kwoty i wezwanie dalszych Sympatyków „Startu".

WŁADYSŁAW ŻAK.

Próba sił lekkoatletów krakowskich

W nadchodzącą niedzielę 19 b. m. spotkają się na bieżni Stadionu Miejskiego najlepsi lekkoatleci **A. Z. S.-u, Cracovii, H. K. S.-u i Wisły,** aby wypróbować swe siły przed zbliżającymi się zawodami o mistrzostwo Okręgu.

Interesująco zapowiada się pojedynek „starych rutyniarzy" b. mistrza Polski Haspla i wicemistrza Oszasta w biegu na 110 m przez płotki.

Ciekawe również będzie spotkanie elity sprinterów krakowskich z Puziem, Makowskim, Cholewą, Wawrzkiewiczem i Serafinem na czele.

W skoku o tyczce zobaczymy chyba po raz pierwszy w Krakowie mistrza Polski A. Morończyka, który kilkakrotnie reprezentował barwy naszego państwa w meczach międzynarodowych.

Zacięta walka rozegra się pomiędzy Chojnikiem, Dręgiewiczem, Puziem i Skawiną w skoku w zwyż.

Obok znanych już miotaczy Kurka, Słowika i Stawiarskiego wystąpi nowopozyskany zawodnik A. Z. S.-u Moniakowski.

Walka czterech najlepszych zespołów w biegu rozstawnym 4×100 m zakończy te ciekawe zawody organizowane przez Akademicki Związek Sportowy.

Gimnazjalny Turniej Gier Sportowych

W sobotę dnia 18 maja 1946 organizuje G. K. S. „Nałęcz" we własnym Parku Gier (Plac na Groblach) **błyskawiczny turniej siatkówki** z udziałem reprezentacyjnych drużyn: 1) Gimnazjum II, 2) Gimnazjum III, 3) Gimnazjum VIII, 4) G. K. S. „Nałęcz".

Zwycięskie drużyny otrzymają pamiątkowe dyplomy. Ponadto odbędzie się towarzyskie spotkanie w koszykówce pomiędzy reprezentacją Gimnazjum VIII a G. K. S. „Nałęcz". Początek zawodów **punktualnie o godz. 17-tej.**

Niedziela na boiskach piłkarskich w Krakowie

O mistrzostwo klasy „A"

BOISKO	*godz.*	
Łobzowianki	17.30	**Łobzowianka—Dąbski**
Dąbskiego	17	**Wieczysta—Bocheński**
Wisły	10	**Zwierzyniecki—Bieżanowianka**
Wisły	17.30	**Wisła—Borek**
Garbarni	10	**Dębnicki—Groble**
Garbarni	17.30	**Cracovia—Łagiewianka**

O mistrzostwo klasy „B"

Łobzowianki	10	**Bronowianka—Kmita**
Podgórza	10	**TUR Podgórski—Dalin**
Podgórza	17.30	**Pocztowy—AKS. Czyżyny**
Płaszowianki	10	**Wolania—Rakowiczanka**
Płaszowianki	17.30	**Płaszowianka—Wieliczanka**
Olszy	11	**Czarni—Nadwiślan**
Olszy	17.30	**Olsza—Prądniczanka**
Stadion Miejski	17.30	**Legia—Juvenia**

O mistrzostwo klasy „C"

Stadion Miejski	10	**Zryw—Milicyjny**
Rakowiczanki	10	**Społem—Przegorzalanka**
Przegorzalanki	17	**Chełmianka—Wolanka**
Borku	17	**Pychowianka—Skawinka**

Poza Krakowem:

Chełmek—Garbarnia na boisku w Chełmku.
Puszcza—Kinowiec na boisku Puszczy.
Miechów—Tramwaj na boisku w Miechowie.
Czarnochowice—Związkowiec na boisku w Czernichowie.
Raba—Mydlniczanka na boisku Raby.



Sztafeta Wisły 4x400 w ujęciu naszego karykaturzysty

Za prof. Korosadowiczem — z gwiazdą przewodnią Wisły — „jak za panią matką" jego pupilki zmieniają pałeczki: Żołądź, Dotzaner, Cholewa „Tadecki"

Mistrzostwa klasy „B" Podokręgu Tarnowskiego

W dniu 12 bm. odbył się mecz o mistrzostwo klasy „B" Podokręgu Tarnowskiego. W mistrzostwach tych Okocimski KS pokonał Tarnovię IB w stosunku 3:0 (2:0). Przez cały czas zawodów silna przewaga Okocimskiego, której atak nie potrafił uwidocznić cyfrowo na skutek słabej dyspozycji strzałowej. Tarnovia miała swój słaby dzień i nie zdołała nawiązać równorzędnej walki. Bramki strzelili Migas 1, Sędziwy 1 i jedna samobójcza. Na wyróżnienie z Okocimskiego zasługują: bramkarz Foryś i obrońca Kotwis. Sędziował b. dobrze ob. Bryk z Tarnowa.

OZET—MOŚCICE 0:0

Tarnów, 12 maja (tel. wł.) W meczu o mistrzostwo kl. „B" Podokręgu Tarnowskiego OZET i Mościce podzieliły się punktami, co stanowi sprawiedliwy wykładnik sił. Sędziował dobrze Podlaski.

Monterski KS—AKS (Bochnia) 3:0 v. o.

Na skutek nieprzybycia drużyny bocheńskiej, zdobył Monterski punkty v. o.

OZET—RKS Świt (Nowy Sącz) 3:1 (2:1)

Rozegrane w dniu 9 maja zawody powyższych drużyn zakończyły się zasłużonym zwycięstwem drużyny tarnowskiej, dla której bramki zdobyli: Szelakiewicz II (2) i Lis. **(K.)**

Odpowiedzi Redakcji

P. DENEKA ZDZISŁAW, Krosno. Dziękujemy, odpowiadamy listownie.

Szczery i życzliwy „sportowiec". Anonimy wrzuca się u nas z zasady do kosza. Pański był o tyle oryginalny, że zawierał poprawiony egzemplarz „Startu". Bardzo się WPan „oburzał", że napisaliśmy: „ostra gra Śląska (na meczu z Krakowem) — a w następnym zdaniu: „Matias zmuszony był opuścić boisko na skutek kontuzji"... Ponadto „oburza się" WPan, że wskutek przeoczenia korektorskiego zamiast Rozalewski, jest Kowalewski. Przykro nam, że tak się stało, lecz równie przykro nam wytknąć WPanu jego błąd — tym razem ortograficzny: przysłówek pisze się przez „ó", a nie jak w pańskiej „rzeczowej" krytyce przez „u".

ZARZĄD WSS KOZPN-u prosi o sprostowanie w łamach pisma P. T. Panów wzmianki, podanej w Nr. 17 tyg. „Start" z dn. 23 ub. m. str. 4 w sprawozdaniu z zawodów Wieczysta—Bieżanowianka odnośnie osoby sędziego Chmielaka Stanisława, który nie był wcale wyznaczony przez WSS do prowadzenia tychże zawodów, jako niezgłoszonych przez wym. Kluby do KOZPN-u.

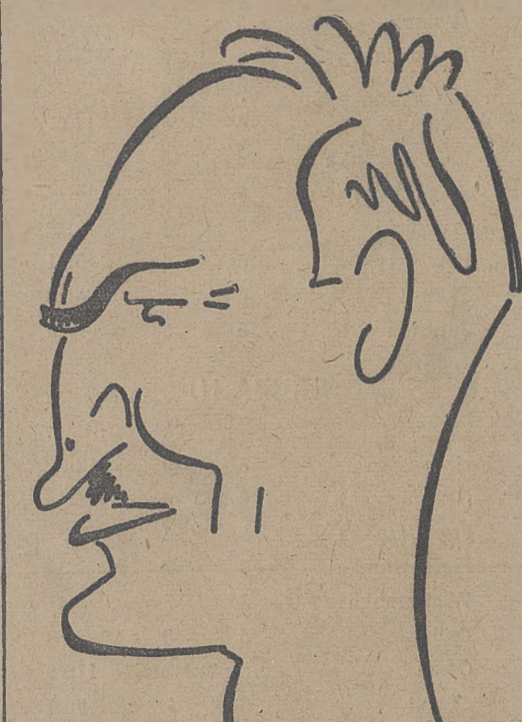
Prostuje się niniejszym błąd korektorski z **Komunikatu Nr. 12/46,** mianowicie zawody Korona—Sandecja, które rozegrane zostaną na boisku Sandecji w dniu 19 maja o godz. 17-ej, a nie jak podano w komunikacie o godz. 11-tej.

K. S. GARBARNIA zawiadamia, iż rozszerza działalność swojej sekcji piłki ręcznej prócz szczypiórniaka na działy koszykówki i siatkówki, pod kierownictwem **ob. Zygmunta Lesiaka.** Równocześnie donosi, iż uruchomiona została sekcja bokserska, kierownictwo której powierzono ob. **Stalmachowi.**

Zgłoszenia przyjmuje **sekretariat** K. S. Garbarnia w lokalu przy ul. Barskiej 89 w godz. 10—16, Tel. 577-22.

Najbliższe spotkania szczypiórniaka odbędą się w sobotę o 17-tej na boisku „Wisły": **Garbarnia - AZS, Cracovia - Wisła.**

Wyniki spotkania we środę brzmią: **Cracovia-AZS 6:4** (4:1), **Garbarnia-Olsza 11:1** (6:0) (!)



Słowik (Cracovia) najlepszy miotacz krakowski

M—12961

Wydawca: P. A. P. Redaguje Komitet. Redaktor naczelny: Maksymilian Statter. Adres redakcji: Basztowa 15. Tel. 552-97. Drukarnia I. pod Zarządem Państwowym, Kraków, Wielopole 1.